

Sygn. akt II KK 152/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 czerwca 2015r.

sprawy **M. C.**

skazanego z 280§2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 15 grudnia 2014r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 25 kwietnia 2014r.

### **p o s t a n o w i ł:**

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z naruszeniem prawa procesowego, których miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie skierowana jest ona przeciwko ustaleniom faktycznym i ocenom dokonany przez Sąd I – instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Jako rzecz mającą zasadnicze znaczenie w niniejszym postępowaniu zauważyć należy, że w apelacji obrona podnosiła dokładnie tożsame kwestie, które

obecnie, w kasacji, wskazane zostały, jako wadliwie rozpoznane przez Sąd Odwoławczy. Są to zarzuty związane z prawidłowością oceny zeznań pokrzywdzonego – G. M., podnoszone w kontekście prawidłowości sporządzenia dotyczącej go opinii sądowo psychologicznej. Braku dopuszczenia dowodów z opinii osmologicznej oraz zeznań świadka M. K. na okoliczności związane z treścią sporządzonej przez niego notatki służbowej.

Bezpośrednio przystępując do analizy postawionych przez skarżącego zarzutów stwierdzić trzeba, że żaden ze wskazanych wyżej zarzutów stawianych przez obronę w apelacji nie został przez Sąd Odwoławczy pominięty. Sąd Apelacyjny dokonał oceny zarzutu kwestionującego wiarygodność pokrzywdzonego na k. 8 uzasadnienia swego wyroku, kwestie związane z rzetelnością opinii sądowo psychologicznej omówił na k. 9 – 10 tego uzasadnienia, do potrzeby przesłuchania świadka K. odniósł się na k. 10 i na tej samej karcie, do potrzeby przeprowadzenia opinii osmologicznej. Omówienia te nie są obszerne, ale każdorazowo dostatecznie, jasno i przekonująco ustosunkowują się do postawionych zarzutów. Brak zatem podstaw do przyjęcia, że Sąd Odwoławczy rozpoznał sprawę z naruszeniem art. 433§2 k.p.k. lub, że sporządzając uzasadnienie swego orzeczenia obraził art. 457§3 k.p.k. Już choćby z tego względu kasacja nie mogła zostać uznana za zasadną w odniesieniu do żadnego z podniesionych w niej zarzutów.

Słusznie wskazał Sąd Apelacyjny na to, że Sąd I instancji przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy dostrzegł różnice w ilości napastników wskazywane w zeznaniach pokrzywdzonego. Jednocześnie pokrzywdzony ten w sposób stanowczy rozpoznał oskarżonych jako sprawców rozboju. Najistotniejsze zaś jest to, że jego zeznania znajdują pełne potwierdzenie we wszystkich okolicznościach ustalonych na podstawie oględzin miejsca zdarzenia, a także w próbie użycia jego karty bankomatowej. O zdolności zapamiętywania przebiegu zdarzenia, rozpoznawania osób i krytycznej ocenie okoliczności sprawy, które zaprezentował G. M., najlepiej świadczy jego postawa wobec zarzutów stawianych M. P., ocena zachowania Ł. S., a także nie rozpoznanie jako sprawców osób zatrzymanych na miejscu zdarzenia bezpośrednio po jego zaistnieniu. Wszystkie te okoliczności Sądy rozpoznające sprawę dostrzegły i prawidłowo oceniły.

Co do dowodu z zeznań M.K. słusznie Sąd Apelacyjny zauważa, że wniosek dowodowy w tym przedmiocie nie był składany przez żadną ze stron, a okoliczności wynikające ze sporządzonej przez tego świadka notatki znane były Sądom i brane pod uwagę.

Bezsprzecznie też brak podstaw, by stawiać tezę o jakiegokolwiek przydatności dowodu z opinii osmologicznej w okolicznościach niniejszej sprawy. Wszak oskarżeni nie kwestionowali nigdy, że przebywali na miejscu zdarzenia. Nie ulega też wątpliwości, iż na zabezpieczonym sierpnie nie ujawniono żadnych śladów daktyloskopijnych. W tych okolicznościach nie sposób przyjąć więc, iż opinia taka samodzielnie mogłaby stanowić jakkolwiek istotny dowód w sprawie, a jej niedopuszczenie mogło być oceniane jako rażące naruszenie prawa procesowego.

Brak zatem jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w kasacji.

Powyższe skutkowało uznaniem skargi kasacyjnej za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.